

Sygn. akt. I ACa 621/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Jan Sokulski
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spr.) SA Dariusz Ziemiański
Protokolant:	st. sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **P. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 263/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok :

1. w pkt I w ten sposób, że **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 38.555zł (trzydzieści osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt pięć) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.

2. w pkt V w ten sposób, że **nakazuje ściągnięcie** od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 3.491zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt jeden),

II. **oddala** apelację w pozostałej części,

III. **nie obciąża** powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.

SSA Dariusz Mazurek SSA Jan Sokulski SSA Bogdan Ziemiański

UZASADNIENIE

Powód P. M. domagał się zasądzenia od pozwanego i Towarzystwo (...) SA w W. kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 5 stycznia 2013 roku oraz kwot 2505 zł tytułem naprawienia szkody majątkowej i 20 916 zł tytułem naprawienia szkody z tytułu zwiększonych potrzeb powoda w związku z opieką

osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu żądania powód podnosił, że był pracownikiem firmy (...) sp. z o.o. w R.. W dniu 31 sierpnia 2011r. powód uległ wypadkowi przy pracy. Pozwane Towarzystwo (...) jest ubezpieczycielem pracodawcy na podstawie zawartej z nim umowy o odpowiedzialności cywilnej.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem zaocznym z dnia 20 września 2013r. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od wyroku zaocznego wnosił o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa, kwestionując istnienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa, a urazem, jakiego doznał powód.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uchylił wyrok zaoczny z dnia 20 września 2013r. w całości i orzekł o żądaniu pozwu w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23 555 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013r. Oddalił powództwo w pozostałej części. Zniósł pomiędzy stronami koszty procesu i nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2741 zł tytułem części nie uiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: Powód był pracownikiem (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę zawartej z powodem na okres próbny do dnia 31 października 2011r. Powód został skierowany do pracy w zakładzie montażu czajników oraz innego drobnego sprzętu AGD. W dniu 31 sierpnia 2011r. powód pracował na drugiej zmianie na linii montaż czajników. Około godziny 21.30 w czasie wykonywania montażu rączki do korpusu czajnika powód poczuł ból w prawej ręce. Opuścił stanowisko pracy. W dniu następnym udał się do lekarza, który po badaniu radiologicznym stwierdził u powoda poszerzenie szpary stawu obojczykowego prawego mogące odpowiadać rozerwaniu więzozrostu barkowo - obojczykowego. W okresie od dnia 5 listopada do 9 listopada 2011r. powód był hospitalizowany i przebył operację otwartej repozyycji zwknięcia stawu barkowo-obojczykowego i stabilizacji przy pomocy popręgu Webera. Po opuszczenia szpitala powodowi zalecono używanie kamizelki stabilizującej przez okres 6 tygodni. Po zdjęciu kamizelki powód nosił rękę na temblaku i odbył serię zabiegów rehabilitacyjnych. Pomimo tego nadal odczuwał ból i niesprawność ręki wobec czego skierowano powoda na dalsze leczenie rehabilitacyjne. W dniu marca 2012 r. powodowi wykonano zabieg operacyjny polegający na usunięciu zespolenia barku prawego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS powód został uznany za osobę niezdolną do pracy i przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne oraz skierowano na rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS. Do końca okresu zatrudnienia powód był niezdolny do pracy i pozostawał na zwolnieniu lekarskim. Zdarzenie z dnia 31 sierpnia 2011 zostało uznane przez zespół powołany przez pracodawcę za wypadek przy pracy. Jako przyczynę wypadku uznano zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem - nadmierny wysiłek. Powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 3400 zł. Dolegliwości związane z urazem powoda spowodowały ból w okresie do 3 miesięcy o nasileniu 5 stopni w dziesięciostopniowej skali, a następnie przez 3 miesiące o nasileniu 1 do 2 stopni. Schorzenie barku utrudniało powodowi samoobsługę przez okres 3 miesięcy w stopniu średnim, a przed starostwem i leczenia w stopniu nierówne obecnie dolegliwości. Uszczerbek na zdrowiu powoda nie powoduje ograniczenia w codziennej aktywności życiowej i zawodowej powoda. Powód odczuwa jednak nadal barierę psychiczną powstrzymującą go przed uprawianiem sportu. W chwili wypadku powód miał 20 lat. Przed wypadkiem regularnie uprawiał sport. Obecnie odczuwa bóle ręki przy zmianach pogody, pozostały mu blizny po zabiegach operacyjnych. Nastąpiły również niekorzystne zmiany w psychice powoda, gdyż powód stał się osobą apatyczną. Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie leczenia i rehabilitacji związanej z urazem barku powód wymagał w różnym zakresie opieki osób trzecich, która świadczona była przez rodzinę w okresie od 1 września 2011 aż do dnia 23 maja 2012r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny i zawartą w uzasadnieniu wyroku ocenę materiału dowodowego Sąd Okręgowy w Rzeszowie rozważył, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 31 sierpnia 2011 roku, opisane w protokole powypadkowym mogło być przyczyną urazu barku, którego doznał powód. Sąd Okręgowy ocenił, że pracodawca, zatrudniając powoda ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 § 1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego powód doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z wykonywaną pracą w przedsiębiorstwie wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Powołując się na poglądy orzecznictwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2004 g IV CSK 588/13) Sąd Okręgowy ocenił, że istnieje domniemanie istnienia

adekwatnego związku przyczynowego w takim rozumieniu, że jeżeli istnieje związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa, a szkodą, to ma on charakter adekwatny. Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do ustalenia zawinienia pracodawcy powoda za spowodowanie wypadku oraz ustalania odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie winy, ze względu na niezapewnienie rotacji pracowników na stanowisku na którym doszło do wypadku powoda. W ocenie Sądu Okręgowego brak rotacji pracowników na tym stanowisku nie był przyczyną wypadku. Oceniając żądanie powoda na podstawie art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy, dokonując w pierwszej kolejności oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wziął pod uwagę sposób leczenia powoda długotrwałość leczenia, długotrwałości niezdolności powoda do pracy oraz długotrwałe ograniczenie funkcji niesprawnej ręki powoda. Na tej podstawie ocenił wysokość należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia na 20 000 zł. Przechodząc do oceny zakresu szkody majątkowej, jakiej doznał powód na podstawie art. 444 § 1 k.c. w Sąd Okręgowy w Rzeszowie wziął pod uwagę ustalenia faktyczne, z których wynikało, że powód poniósł wydatki na zakup kamizelki stabilizacyjnej w kwocie 105 zł. Jako nie uzasadnione ocenił żądanie powoda zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu likwidacyjnym oceniając, że w tym zakresie powód nie udowodnił, aby poniósł takie wydatki. Oceniając zasadność roszczenia powoda o naprawienie szkody z tytułu zwiększonych potrzeb w oparciu przepis art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uwzględnił okoliczności faktyczne ustalone w sprawie, z których wynikało, że powód wymagał opieki innych osób w łącznym wymiarze 345 godzin. W ocenie Sądu Okręgowego wysokość szkody powoda co do tego zakresu odpowiadała kwocie stanowiącej iloczyn godzinę opieki, jakiej wymagał powód oraz przyjętej przez sąd stawki z wynagrodzenia wynoszącej 10 zł za 1 godzinę. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy ocenił żądanie powoda jako nie udowodnione. W ocenie Sądu Okręgowego należne powodowi świadczenia stały się wymaga z upływem terminu do ich zaspokojenia liczonego zgodnie z art. 817 § 1 k.c. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparte zostało o przepis art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Rzeszowie nie zgodził się powód zaskarżając je apelacją w części oddalającej żądanie o zasądzenie zadośćuczynienia ponad kwotę 40 000 zł (pkt III) oraz w zakresie w jakim sąd oddalił żądanie o zasądzenie odszkodowania w kwocie 2400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013r, a także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt IV wyroku.

W zaskarżonej apelacją części powód zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że kwota 20 000 zł jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał powód w następstwie wypadku oraz naruszenie przepisów postępowania art. 100 k.p.c. poprzez brak rozciągnięcia wyrażonej w tym przepisem zasady słuszności na koszty postępowania w postaci kosztów zastępstwa procesowego, co spowodowało, że sąd nie zasądził tych kosztów biorąc pod uwagę wysokość uwzględnionych roszczeń od pozwanego na rzecz powoda. Wskazując na powyższe zarzuty apelujący domagał się zmiany w wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 42 400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013r. i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3600 zł tytułem kosztów procesu. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powód argumentował, że zasądzona przez sąd tytułem zadośćuczynienia kwota jest rażąco niska biorąc pod uwagę wszelkie negatywne skutki wypadku i niedogodności życiowe z tym związane. Powód zwrócił uwagę na treść opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa, w której przedstawione zostały wszystkie niedogodności na jaki był narażony powód w procesie dochodzenia do zdrowia. Ponadto apelujący zwracał uwagę na cierpienia fizyczne i psychiczne polegające na obawie o swoją przyszłość. Powołując się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2012r. w sprawie sygn. akt III CZP 75/11 apelujący podnosił, że miał prawo do wyrównania szkody w zakresie poniesionych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu likwidacyjnym. W ocenie powoda to pozwany spowodował konieczność wszczęcia procesu i powinien zwrócić powodowi wszelkie poniesione przez niego z tego tytułu koszty skoro co do zasady żądanie powoda zostało uwzględnione.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie po rozpoznaniu apelacji powoda zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Sam apelujący we wniesionej apelacji nie podnosił zarzutów odnoszących się do prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych.

Przechodząc zatem do zarzutów dotyczących podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny ocenił, że pomimo przyjęcia prawidłowej podstawy faktycznej wyroku Sąd Okręgowy wyciągnął z poczynionych ustaleń częściowo nieprawidłowe wnioski co do zakresu krzywdy jakiej doznał powód na skutek uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku wypadku. Oceniając zakres krzywdy powoda Sąd Okręgowy uwzględnił przebieg leczenia powoda i wynikające z tego niedogodności i cierpienia w pierwszym okresie leczenia, pomimo, że z ustaleń faktycznych sadu pierwszej instancji wynikało, że powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe o mniejszym nasileniu i cierpi z tego powodu. Z treści uzasadnienia Sadu Okręgowego wynika, że oceniając zakres krzywdy powoda sad pominął istotne dla tej oceny ustalenia wskazujące na skutki wywołane w sferze psychicznej powoda. Bowiem jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy powód przed wypadkiem prowadził aktywne życie, a obecnie jest apatyczny, nie czuje się sprawny fizycznie. Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji nie wynika aby sad przy ocenie krzywdy powoda uwzględnił fakt oszpecenia powoda bliznami pooperacyjnymi. Pominięte przez Sąd Okręgowy ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, mające istotne znaczenie dla ustalenia rozmiaru krzywdy powoda i wysokości należnej mu kompensaty stanowiły podstawę do dokonania przez Sąd Apelacyjny samodzielnej oceny prawnej zakresu krzywdy powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c., a przede wszystkim do oceny, że zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy. Uwzględniając również pozostałe okoliczności faktyczne, które pominięte zostały w ocenie przez Sąd Okręgowy, a które miały istotne znaczenie dla prawidłowego ustalenia zakresu krzywdy, Sąd Apelacyjny ocenił, że skompensowanie krzywdy powoda wymaga zadośćuczynienia w wysokości 35 000 zł. Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w tym zakresie uwzględnił apelację powoda jako uzasadnioną.

W pozostałym zakresie Sad Apelacyjny ocenił, że apelacja powoda jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny ocenił, że ani doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu ani związane z tym dolegliwości bólowe nie uzasadniały przyznania zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej kwocie wskazanej w żądaniu pozwu. Oceniając na podstawie opinii biegłych stan zdrowia powoda wynikający z zastosowanego leczenia doznanego urazu, należy liczyć się ze stałą poprawą kondycji fizycznej i psychicznej powoda.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 444 § 1 k.p.c. Prezentowany przez apelanta pogląd Sądu Najwyższego nie mógł mieć zastosowania w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Granice odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego w niniejszej sprawie wyznaczone zostały przez treść umowy zawartej przez (...) Asekuracja z pracodawcą powoda (odpis umowy i ogólnych warunków ubezpieczenia k. 132-141). Odpowiedzialność ta- jak wynika to z treści umowy- została wyraźnie ograniczona w przypadku wypadku przy pracy do odpowiedzialności za szkodę na osobie oraz do odpowiedzialności za choroby zawodowe. Cytowany przez apelującego pogląd wyrażony został na tle stosowania art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

(Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) i nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, ze względu na różny przedmiot ubezpieczenia i odmiennie ukształtowane zasady odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

Konsekwencją częściowego uwzględnienia apelacji powoda co do wysokości zadośćuczynienia jest zmiana przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku w części orzekającej o obowiązku poniesienia przez pozwanego opłaty sądowej od

uwzględnionej części powództwa na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy a mianowicie, uwzględniając trudną sytuację materialną powoda, a także zasady orzekania o naprawieniu krzywdy na podstawie art. 445 § 1 k.c. wyłącznie w oparciu o ocenę sądu, a także stanowisko pozwanego, który co do zasady odmawiał spełnienia świadczenia w jakiegokolwiek części, Sąd Apelacyjny pomimo, że powód uległ w znacznej części co do swoich żądań, nie obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

SSA Dariusz Mazurek SSA Jan Sokulski SSA Bogdan Ziemiański